GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 97.

Z KRAKOWA DNIA 3. GRUDNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Senat wolnego Miasta Krakowa i Obwodu rozpoczął w d. 27 Listopada swoie posiedzenia w składzie następuiącym:

Prezes JW. Stanisław Hr. Wodzicki, były Prefekt Dptu Krakowskiego.

Senatorowie JJWW. 1) Antoni Morbitzer, były Prezes Rady municypalney; 2) Woyciech Linowski, były Radca Prefektury; 3) Felix Grodzicki, były Radca Pref. 4) Stanisław Zarzecki, były Prezydent miasta Krakowa; 5) Walenty Bartsch, były Ławnik miasta Krakowa; 6) Józef Michałowski; 7) Kaietan Florkiewicz, Poseł na seym i Sędzia Pokoiu; 8) X. Antoni Bystrzonowski, Kan. Katedr. Krakowski; 9) X. Sebastyan Hr. Sierakowski, Kustosz koronny, Prob. Kat. Krakowski; 10) Antoni Szaster, Doktor Medycyny; 11) Dawid Oebschelwitz, były Radca Dptu Krakowskiego; 12) Felix Radwański, Emeryt Szkoły Gł. Krakowskiey. Sekretarz jeneralny Jacek Mieroszewski.

Porządek zasiadania Senatorow zmienia się co miesiąc, tak iż drugi zaymuie w drugim miesiącu pierwsze mieysce, i tak następnie.

Z Warszawy d. 25 Listopada.

JW. Hrabia Tadeusz Mostowski, Minister Prezyduiący w Wydziale Spraw wewnętrznych i Policyi, rozpoczął w dniu 17tym b. m. urzędowanie swoie, a tegoż dnia JW. Hrabia Ignacy Sobolewski, zastępuiący dotąd M. S. W. i P. mianowany przez Nayiaśnieyszego Pana został Ministrem Sekretarzem Stanu Królestwa Polskiego.

Biskupi kraiowi, stawieni już raz z Senatem przed Nayiaś. Cesarzem i Królem, w dniu Jego do stolicy przybycia, mieli szczęście powtornie wraz z Deputowanemi od wszystkich Kapituł Katedralnych i Duchowieństwa, pozyskać dnia 21 t. m. audyencyą u Nayiaś. Pana JW. JX. Malczewski Biskup Kuiawski, iako naystarszy między Biskupami w hierarchii Kościoła Polskiego, miał Mowę następuiącą:

Nayiaśnieyszy Panie!

"Imieniem całego Duchowieństwa, mamy szczęście złożyć Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości gorące i szczere chę-

ci nasze, miłością i wdzięcznością wzbudzone.

"Ewangieliia wkłada na nas obowiązek uszanowania, posłuszeństwa i wierności, co każdy poddany winien iest swoiemu Monarsze. Taż nam przepisuie, w napaiać te same powinności wiernym, naszemu dozorowi poruczonym. Wszakże serce nasze, te święte obowiązki, czyni w nas czulsze, za liczne łaski, któremi Wasza Cesarsko-Królewska Mość raczyłeś nas obdarzyć; umie to serce uwielbiać, te wszystkie Twoie Nayiaś. Panie wysokie przymioty, tego w Tobie ducha ludzkości i dobrego czynienia, które są źródłem i powodem do tych znakomitych czynow co działasz.

"Europa cała oddaie hołd sprawiedliwy, tym świetnym duszy Twoiey ozdobom, tym wielkomyślnym cnotom, które ze wszystkich dostoieństw nadaią Tobie nayszanownieyszy zaszczyt, bydź Oycem ludu. Ileż to więcey my Polacy winni iesteśmy wdzięczności Tobie N. Panie; my! których przywróciłeś do istności, my, których postawiłeś w rzędzie narodow, my, którym pozwoliłeś znowu wziąść imie Polaka, które przed tem nader nam chlubne było, a które za zginione na zawsze bydź iuż rozumieliśmy.

"Racz Nayiaś. Panie, przyiąć nayprzychylnieysze chęci nasze, które podnosimy do Nieba, za pomyślność Twoiey poświęconey osoby, Twoiey Nayiaś. Familii, i Twego obszernego Państwa.„

Nayiaś. Pan raczył łaskawie, w wyrazach pełnych uprzeymości, odpowiedzieć Biskupowi: "iż iedynie tylko szczęścia i pomyślności kraiu tego i iego mieszkańcow pragnie; a gdy w każdym kraiu religiia i moralność iest naydzielnieyszym do dobra powszechnego środkiem, tey lud nauczać iest obowiązkiem Duchowieństwa, i przez to przykładać się do uszczęśliwienia oyczyzny.„

Lista Biskupow i Deputowanych od Kapitul Katedralnych.

JW. JX. Malczewski, Biskup Kuiawski.
JW. JX. Skarszewski, Biskup Lubelski.
JW. JX. Gołaszewski, Biskup Wygierski.
JW. JX. Górski, Biskup Kielecki.
JW. JX. Ciechanowski, Biskup Chełmski.
JW. JX. Woronicz, Biskup Nominat Krakowski.
JW. JX. Zambrzycki, Biskup Wiceadministrator Warszawski.
JW. JX. Lewiński, Biskup Sufragan Kujawski.
JW. JX. Malinowski, Biskup Cyneński.

Delegowani od Kapituł:

Z Kapituły Worszawskiey.

JW. JX. Wołowicz.
W. JX. Czyżewski.

Z Kapituły Krakowskiey.

W. JX. Hołłowczyc.

Z Kapituły Kujawskiey.

W. JX. Dzięcielski.
W. JX. Pawłowski.
W. JX. Fiiałkowski.

Z Kapituły Płockiey.

W. JX. Prażmowski.
W. JX. Chmielewski.

Z Kapituły Lubelskiey.

W. JX. Koźmian.
W. JX. Kłodnicki.
W. JX. Woiakowski.

Z Kapituły Kieleckiey.

W. JX. Dobrzański.
W. JX. Juszyński,

Deputowani od Duchowieństwa Rusko Uniiackiego.

W. JX. Szumborski.

W. JX. Jemiałkowski.

W. JX. Basiński, Wizytator Zgromadzenia XX. Missyonarzy.

Dnia 21go b. m. JW. Hrabia Wincenty Krasiński Jenerał dywizyi gwardyi, dawał bal świetny, który J. C. K. Mość obecnością swoią zaszczycić raczył. Sala, w którey Gospodarz przyymował N. Gościa, i w którey bal ten odbył się, odpowiadała przyięciu Bohatera. Ozdobiona ona była zbroiami i pomnikami Królow i walecznych Mężow narodu Polskiego. Jkwiały zatknięte chorągwie Jagiełłow, pomiędzy pancerzami, tarczami i szyszakami Tarnowskich, Chodkiewiczow, Radziwiłłow, Krasińskich, i t. d. które okrywały wszystkie ściany, a w nich odbiiaiące się światło tysiąca świec któremi nastroszone były kolumny z rur karabinowych ułożone, równie wspaniały iak poważenie wzbudzaiący, wystawiały widok. Wszystkie napoie były podawane N. Panu przez Gospodarza, w naczyniach wyobrażaiących w srebrze popiersia Królow Polskich. Jest to pomnik Władysława IV. uczyniony rodzinie Hrabiow Krasińskich, w dowod poważenia. Podobnież stoł pomiędzy drzewami rozmaitego gatunku, zastawiony był srebrami dawnych Królow Polskich, świetnemi starożytnością swoią.

N. Pan, przybywszy o godzinie 7 raczył wraz z J. C. Mością W. Xciem Konstantym, w licznem i okazałem gronie gości, aż do godziny 12, zaszczycać obecnością swoią bal ten, który z Gospodynią, z Xiążąt Radziwiłłow Hrabiną Krasińską, tańcem Polskim otworzył.

Brama, iak niemniey cały obwod pałacu JW. Hr. Krasińskiego, okazale były illuminowane. Ustawione na dziedzincu piramidy z granatow, okryte były rzęsistym ogniem, a cały ogół równie świetny iak okazały, zwiastował gust wytworny.

Miasto Warszawa, uszczęśliwione pobytem swego Monarchy Nayiaś. Cesarza wszech Rossyy, Króla Polskiego, pragnąc dzielić radość, z woiownikami pobratymczego narodu, pod łaskawym berłem iednego Pana zostaiącymi, z posiadania wśrod siebie tegoż Monarchy, wyprawiło dla tychże ucztę w dniu 22gim Listopada r. b. Prefekt departamentu wraz z Prezydentem Municypalności, na dniu 20tym udali się do Jego Cesarzewiczowskiey Mości W. Xcia Konstantego, z oświadczeniem swego zamiaru, i prozbą o przychylenie się do onego spełnienia; Jego Cesarzewiczowska Mość raczył się skłonić do wynurzonych Mu życzeń, lecz z dodatkiem, aby uczty zarownie i Polscy woiownicy uczestnikami byli. W dniu rzeczonym 22gim o samem południu, goście woyskowi do mieysca na ucztę w ogrodzie Saskim przygotowanego, przybywać zaczęli. O pierwszey z południa stoły 4ry wzdłuż ogrodu wystawione, łokci 1,720 trzymaiące, bielizną okryte, zupełnie zastawione zostały, oraz śniadanie dla Officerow, w salach oddzielnych pałacu Saskiego, przygotowane. Zaraz potem goście przystąpili do uczty, która składała się z mięsiwa, drobiu, wędlin, ciasta i różnych trunkow; pięć tysięcy przeszło woiownikow biesiadowało. I przed skoń-

)2(

czeniem uczty nadiechał N. Pan wraz z Jego Cesarzewiczowską Mością W. Xciem Konstantym, któremu na wysiadaniu z powozu Prefekt złożył hold uszanowania. Na wchodzie do ogrodu, wystawiona była brama gustownie ozdobiona w piramidy i armatury z Cyfrą N. Pana, przy którey Rada Municypalna znaydowała się. Monarcha, otoczony licznem gronem Jenerałow i różnego stopnia Officerow, poprzedzony od Prefekta, raczył udadź się środkiem ogrodu dla obeyrzenia uczty. Za zoczeniem N. Pana, powstały okrzyki radosne goszczących: Hurra! i Vivat Król Polski! trwaiące bezustannie kwadrans cały w bytności Monarchy. Przeszedłszy N. Pan wzdłuż ogrodu tam i nazad, oświadczył ukontentowanie swe Prefektowi departamentu, z częstowania woyska wychodząc zaś z ogrodu przy wsiadaniu do poiazdu, Prefekt departamentu przedstawił N. Panu Prezydenta Municypalności, któremu Monarcha oraz przytomnym, Prezesowi Rady Municypalney i Członkom teyże Rady, oświadczenie swego ukontentowania, ponowić raczył. Wyieżdzaiącemu Monarsze okrzyki radości gwardyi narodowey, i licznie zgromadzoney publiczności towarzyszyły.

Nayiaśnieyszy Pan raczył w dniu wczorayszym zaszczycić swą bytnością ofiarowany mu bal, przez obecnych tu w stolicy Obywateli, o przyięcie którego zeszłey niedzieli zaniesioną była do J. C. K. Mci prożba, którą dobrotliwy ten Monarcha łaskawie przyiął. Bal ten danym był w zabudowaniach teatru narodowego, które z wielu zmianami istotney iego budowli, umyślnie na ten koniec w sale zamienionemi były. Po godzinie 8 wieczorney przybył N. Pan i przy osobno dla niego i familii Jego urządzonym wchodzie przyięty został przez Gospodarzy: JJWW. Stanisława Hr. Ordynata Zamoyskiego Senatora Woiewodę, Wincentego Hr Krasińskiego Jenerała dywizyi gwardyi, Chłopickiego Jenerała dywizyi, Nakwaskiego Prefekta D. W. Jana Kantego Hr. Załuskiego Sędziego Appellacyynego, Antoniego Hr. Ostrowskiego Posła, Stanisława Hr. Alexandrowicza Posła, i W W. Węgrzeckiego Prezydenta Municypalności, Minasowicza członka Rady Municypalney. — zaś w sali redutowey przez Gospodynie: JO. Xżną Czartoryską Jenerałową Ziem Podolskich, JJWW. Hrabinę Ostrowską Woiewodzinę, Mokronowską Jenerałową, Nakwaską Prefektową, Łubieńską Jenerałową, WW. Węgrzecką Prezydentową i Braeunigową. Powitany w tym sposobie przy odgłosie hucznego marszu, gdy wstępował do głowney sali, przez złączenie parteru z sceną umyślnie do tego przygotowaney, dał się słyszeć polones, którego taniec N. Pan z JO. Xżną Czartoryską rozpocząwszy, po salach kontynuować raczył. Ubior kostumowy i zwyczayny balowy był arcy gustownym, ieden bowiem nad drugim w przepychu i piękności przesadzać się zdawał. Od samego rozpoczęcia balu okrzykami: Niech żyie Król Polski! uświetnionego, zabawy z naywiększem uczuciem radości wszystkich przytomnych, aż do godziny 6tey ranney pociągnęły się. W krotce po N. Cesarzu i Królu, przybył J. Cesarzewiczowska Mość W. Xże Konstanty, który, po przyięciu Go w pierwszey z sal redutowych, rownie z N. Panem aż po północy dopiero wyiechał.

Od czasow panowania Stanisława Augusta Króla Polskiego, nie widziała stolica tak świetnego balu, na który, rachuiąc z wyższą częścią teatru przez osob przeszło 1300 zaięta, w ogóle do 2500 osob zaproszono. Urządzenie i dekoracyą sal winniśmy znanym w guście talentom i umieiętności W. Jakóba Kubickiego, Budowniczego jeneralnego w Ministerium S. W. który to dzieło z pomocą znakomitego w sztuce budowniczey W. Hilarego Szpilowskiego, Budowniczego D. W. całą tę zmianę zabudowań teatralnych na sale, z gustem i pośpiechem wykonał.

Tegoż dnia N. Pan raczył przyiąć obiad u JO. Xiężney z Czartoryskich Wirtemberskiey.

W nawale spraw publicznych, któremi naylepszy Monarcha wszystkie pobytu swego w stolicy oznacza godziny, miło będzie zapewne dowiedzieć się naszym współziomkom, iż nie było przepomnianem Rolnictwo.

Przypuszczone przed oblicze Monarchy Towarzystwo, które zaymować się podniesieniem iego, i stanowczemi doświadczeniami doskonalenie mu ułatwić, za ścisły przyięło obowiązek, pod przewodnictwem Prezesa swego J. W. Senatora Woiewody Ordynata Zamoyskiego, odbyło Delegacyą z naychlubnieyszym dla kraiu i siebie zaszczytem.

N. Cesarz i Król rozmawiaiąc więcey półgodziny z delegowanemi Członkami, przyymuiąc dobrotliwie podane sobie prozby, i dozwalaiąc nayłaskawiey podawania sobie rapportu corocznego, o wzroście i postępkach Towarzystwa, okazał, iak wiele ceni pierwsze to kraiowey pomyślności źrodło, iak wiele obiecywać sobie można po naywyższey Jego w tym rodzaiu opiece.

D. 24go b. m. Kollegium zboru Ewangelicko-reformowanego miasta Warszawy, w osobach swych Reprezentantow, iako to: W. Xiędza Diehl, Superintendenta Jeneralnego Zborow tegoż wyznania w Królestwie, Wgo Wolfa Prezesa Rady ogólney zdrowia Królestwa Polskiego, niemniey Panow Anthonin, Daniela, Roesler i Gronau, stawione było przed N. Panem przez JW. Hrabiego Stanisława Potockiego, Prezesa Wydziału Oświecenia narodowego i spraw wyznań religiynych. Na miana do siebie Mowę J. C. K. Mość łaskawie odpowiedzieć raczył.

Obywatele tuteysi wyznania powyżey wspomnionego, chcąc uświetnić pamiątkę przybycia ukochanego Monarchy do Warszawy, i drogi dla wszystkich Polakow dzień 12ty Listopada 1815, dobroczynnym oznaczyć czynem, postanowili corok, w tymże dniu iednę parę małżeńską z klassy służącey, bez względu na religiią, opatrzyć i wyposażyć ilością złot. pol. trzechset. Oto iest przełożenie, które Monarsze na audyencyi w tey mierze złożone zostało:

Nayiaśnieyszy Panie!

" Nam, którzy mieliśmy to szczęście widzieć W. C. K. Mość, naszego naymiłościwszego i nayukochańszego Króla, wieżdzaiącego do stołecznego miasta oyczyzny naszey, przy radosnych okrzykach wszystkich obywateli; dzień 12ty Listopada r. 1815, iak dzień uroczysty, od któ-

rego nowa poczyna się epoka naszego politycznego bytu i uszczęśliwienia kraiu naszego, zawsze pamiętnym będzie.

" Lecz, aby tenże rownie naypoźnieyszemu potomstwu naszemu był uroczystym i pamiętnym, umyśliliśmy początkowo co dwie lecie, a poźniey, skoro, iak spodziewamy się, do tego stanu przyydziemy, co rok d. 12 Listopada iedną parę małżeńską z klassy służącey, bez względu na religiią, opatrzyć i wyposażyć kwotą 300 złotych Polskich.

" Supplikuiemy więc do W. C. K. Mości iak naypokorniey, abyś N. Panie tę naszą deklaracyą, iako dowod naszego naypokornieyszego uwielbienia i dziękczynności serc naszych, nayłaskawiey potwierdzić raczył.

" Statuta do tego instytutu zastosowane, przedstawiemy w swoim czasie przyzwoitym Władzom W. C. K. Mości, w celu rozpoznania i potwierdzenia onych.

" Kończemy na naypokornieyszey prożbie, abyś N. Panie, zaszczycić nas raczył swoią nayłaskawszą opieką. Z nayglębszą pokorą

W. C. K. Mości,
wierni poddani!
tuteysze Zgromadzenie Ewangielicko-Reformowane, przez swoiego Pasterza Superintendenta Jeneralnego Zborow tegoż wyznania w Królestwie, Xiędza *Karola Diehl*.

W Warszawie dnia 14go Listopada 1815 roku.

N. Pan z zwykłą sobie dobrotliwością oświadczył: " iż wdzięcznie przyymie ten dowod prawdziwego przywiązania, który tem iest Mu przyiemnieyszy, im chętniey widzi wszelkie podobnie dobroczynny cel maiące zamiary.

Z Paryża d. 18 Listopada.

Złożony sąd na Marszałka Ney uznał się na drugiem swoiem posiedzeniu, po wniosku samego Marszałka i iego obrońcy Berryer, większością głosow do sądzenia go nieprawnym. D. 11 o godzinie 5 z południa Ministrowie Królewscy, w towarzystwie jeneralnego prokuratora, przynieśli izbie Parow rozporządzenie Królewskie treści następuiącey:

" Ludwik, &c. Zapatrzywszy się na 33 artyku ł aktu konstytucyynego i po wysłuchaniu naszych Ministrow, rozkazaliśmy i rozkazuiemy co następuie:

" Izba Parow wyda niezwłocznie wyrok na Marszałka Ney. Jest on obwiniony o wielką zbrodnią i zuchwały zamach przeciw bezpieczeństwu kraiu. Izba zachowa przy wyrokowaniu taki sam sposob postępowania iak przy stanowieniu ustaw bez dzielenia się iednak na kommissye. Prezes badać będzie obwinionego, wysłucha świadkow, i kierować będzie sprawą. Głosowanie nastąpi sposobem w sądach używanym.,,

Prezes rady Ministrow, Xżę Richelieu, miał potem mowę następuiącą:

" Mci Panowie! Wyznaczony na sądzenie Marszałka Ney nadzwyczayny sąd uznał się za nieprawny. Nie potrzebuię wam wszystkich tu przytaczać do tego powodow, dosyć ieden będzie, że Marszałek Ney obwiniony iest o wielką zbrodnią. Stosownie do brzmienia aktu konstytucyynego do was należy sądzić podobne sprawy bez zamieniania nawet izby na sąd zwyczayny. Przepisy, podług któ-

rych roztrząsacie proiekta do ustaw i inne wnioski, są dosyć uroczystemi i dostatecznemi do wydania wyroku na każdego człowieka, iakiego bądź iest stopnia i stanu. Izba Parow iest przeto konstytucyynie upoważnioną do sądzenia zbrodni, o iaką iest Marszałek Ney obwiniony. Przed wami, Mci Panowie, oskarżamy więc Marszałka Ney o wielką zbrodnią i zuchwały zamach przeciw bezpieczeństwu kraiu, i nie wahamy się oświadczyć, iż izba Parow winna iest dać całemu światu przykładną sprawiedliwość, która tem spiesznieу dla swey ważności i zewsząd wznoszących się głosow nastąpić powinna. Nie ścierpicie, Mci Panowie, aby dłuższa opieszałość nowe i większe ieszcze rodziła zbrodnie, niżeli te, które mamy ukarać. Ministrowie Królewscy poczytuią za swoią powinność oświadczyć wam, iż postanowienie woyskowego sądu, mieniąc się bydź nieprawnym, iest tryumfem dla burzycielow. Ważną więc iest rzeczą, aby ich radość nie była długą i nie pobudziła ich do nowey zbrodni. Zaklinamy was przeto ieszcze raz i wzywamy w imieniu Króla, abyście niezwłocznie wydali wyrok na Neja, i tak w tey sprawie postępowali, iak w innych waszych obradach, z tą iedynie rożnicą, iaką wam podane teraz rozporządzenie Królewskie przepisuie. „

Po wysłuchaniu tego wniosku, oświadczyła izba Parow na propozycyą iednego z swoich członkow, że przyymuie z uszanowaniem poleconą sobie w imieniu Króla przez Ministrow sprawę, i że wiadomy iey iest artykuł 33 aktu konstytucyynego, a zatem stosownie do rozporządzenia Królewskiego, chętnie obowiązkow swoich dopełni. Potem odłożyła swoie posiedzenie do 13 b. m. dla rozpatrzenia się tymczasowo w papierach względem sprawy Neja.

Paryzka szkoła prawa zawiesiła w iedney z swoich sal chorągiew z napisem: " Oto iest iedna z Francuzkich chorągwi, która towarzyszyła Królowi do Ganda wy. „

D. 9 b. m. Lord Castlereagh dał tu bal na pożegnanie. Mowią, iż ostatnia i ważna dyplomatyczna schadzka była u Hr. Pozzo di Borgo.

D. 10 wyiechał ztąd Minister skarbu Króla Pruskiego, P. Bülow.

Dziennik Sporow zaczena znowu wychodzić. — Weneckie bronzowe konie na bramie tryumfalney chcą tu ołowianemi zastąpić.

— D. 14. —

Izba deputowanych zamieniła się od kilku dni w tayny wydział, w którym bywaią obecni Ministrowie Richelieu i Decaze.

Król, Monsieur, Xżna Angouleme i Xże Berry pokazali się wczoray z ganku Publiczności, i byli nayżywszemi okrzykami powitani. Dwor zawdział żałobę z powodu rocznicy śmierci Królowey Maryi Antoniny.

Izba Parow, która sądzić ma Marszałka Ney, nie była ieszcze tak zupełna, iak d. 13 b. m. liczyła bowiem blisko 200 członkow. Duchowni Parowie nie byli przytomni. Posiedzenia w sprawie Neja będą publiczne. Stawiaią dwie galerye; iedna dla deputacyi z 18 członkow złożoney od izby Deputowanych, a druga na

60 siedzeń. Kobiety nie będą wpuszczane. Marszałek Augereau niechce iako par zasiadać.

Woyska Angielskie zaięły znowu wzgorza Belleville i Chaumont, iako też koszary na przedmieściu Poissoniere. Zgoła wszystkie ważnieysze mieysca w mieście i za miastem są strażami osadzone, w czem Xże Wellington naywiększą okazuie przezorność, która iest tem potrzebnieysza, iż zaraz gdy obce woyska ustąpiły z przedmieść, pokazały się wszędzie buntownicze pisma. Ustawa względem podeyrzanych iest ściśło dopełniana; w niektórych dniach aresztuią i po 100 osob razem. Mowy Lanjuinais w izbie Parow przeciw tey ustawie sprzedano iuż 12,000 exemplarzow.

Obrot iaki sprawa Neja wzięła, sprawił tu nadzwyczayne wrażenie. Okazało się widocznie, iż Marszałkowie nie chcą iedni drugich iako kollegow sądzić.

Marszałek Soult miał Królowi podać prożbę, aby rozkazał publicznie iego postępowanie roztrząsnąć.

Król Francuzki może trzymać po miastach, które woyska zprzymierzone zaymuią, osady, ale w liczbie następuiącey: w Kale 1000 ludzi, Gravelines 500, Bergen 500, St. Omer 1500, Bethune 500, Montreuil 500, Hesdin 250, Ardres 150, Aire 500, Arras 1000, Boulogne 300, St. Venant 300, Lill 3000, w Dunkierce i twierdzy 1000, Douay i Leuche 1000, Verdun 500, Metz 3600, Lauterburgu 200, Weissenburgu 150, Lichtenbergu 150, Petit-Pierre 100, Strazburgu 3000, Schlettstadt 1000, Nowym Breysaku i twierdzy Mortier 1100, Befort 1000 ludzi.

Jak mowią Chaptal, sławny chimik i niegdyś minister spraw wewnętrznych za Bonapartego, tudzież natury Badacz Lacepede, wynoszą się do północney Ameryki.

Od granic Hiszpańskich d. 5 Listopada.

Na mieysce oddalonego Ministra woyny Jen. Ballesteros mianował Król Gubernatora Kastylii, Margr. del Campo Sagrado. Aż do iego do Madrytu przybycia zawiaduie wydziałem woyny Minister morski Don Salazar.

Z Madrytu piszą pod d. 28 p. m. że były Minister woyny poiechał do Waladolidy, gdzie pobierać będzie połowę dotychczasowey swey płacy. Minister ogólney policyi Echatarry odesłany został okuty w kaydany do zamku Korunny. Z resztą panuie w Madrycie zupełna spokoyność.

Wedle rozpisu Ministra Cevallos utworzone w Madrycie zostało muzeum Królewskie nauk historyi naturalney z 5ciu professorow złożone.

Jen. Odonell ma głowną swoią kwaterę w Vittoria, gdzie trudni się nowem urządzeniem woyska. Co 14 dni odmieniaią woyska swoie stanowiska i nigdy pułk nie może stać w swey prowincyi.

Dobra Xcia Pokoiu są skonfiskowane, i wedle wyroku Królewskiego użyte będą na spłacenie długu narodowego.

Do Kadyxu zawinęła Hiszpańska fregata z Werakrux, która wielkie przywiozła skarby to iest 2.372.112 piastrow (około 120 mill. fr.) 191,265 grzywien srebra w gotowiźnie, 1491 uncyi złota i 64 875 funtow Kokcenili.

DODATEK
DO Nro 97.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3 GRUDNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

OBWIESZCZENIE

Gdy Traktat Dodatkowy między Nayiaśnieyszemi Zprzymierzonemi Mocarstwami zawarty w Wiedniu dnia (21 Kwietnia) 3 Maia roku bieżącego, w artykule 14 wyraznie zastrzega: że Miasto Wolne Krakow do opłacania długow byłego Xięstwa Warszawskiego obowiązane nie iest, przeto Kommissarz Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego, delegowany do organizacyi Rządu Miasta Wolnego Krakowa, uwiadomia nianieyszem, zamieszkałych w Mieście Krakowie i iego Obwodzie, wszelkiego rodzaiu i tytułu wierzycieli byłego Xięstwa Warszawskiego, a mianowicie Dzierżawcow tak dóbr Narodowych i Duchownych iak wszelkich innych realności, które własnością Narodową Xięstwa Warszawskiego były, a teraz własnością kraiu Wolnego Krakowskiego zostały, ażeby pretensyé swoie, ieżeli iakie maią, w Warszawie, przed Kommissyą do tego czynu postanowioną lub przed Władzami właściwemi tamże, likwidowali; takowe do Skarbu Królewstwa Polskiego regulowali, i ztamtąd uiszczenia tychże oczekiwali; albowiem mocą zwyż przytoczonego traktatu, żadna pretensya z czasu przed oddaniem w rzeczywistą posiadłość dochodow Rządowi tuteyszemu, wynikaiąca, za dług Miasta Wolnego Krakowa uważaną bydź nie może.

Dan w Krakowie d. 22 Listopada 1815.

Miączyński.

Z Warszawy d. 28 Listopada.

Dnia 25go stawione były przez JO. Xcia Adama Czartoryskiego przed N. Cesarzem i Królem Kommissye, wyznaczone od Naywyższego Rządu do wyrobienia proiektow w powierzonych sobie wydziałach, iako to:

Kommissya Włościańska.

JO. Xże Konstanty Czartoryski.
JW. Hrabia Plater Radca Stanu.
JW. Aloizy Biernacki.

Kommissya Handlowa.

JW. Ricki, Starosta Krasnostawski.
JW. Jan Hr. Tarnowski, Referendarz.
W. Wulfers.
W. Okołów.

Kommissya do uporządkowania Miast.

JJWW. Owicki i Stanisław Nowakowski, byli Posłowie Lubelscy.
JW. Sylwester Strzelecki.

Kommissya Likwidacyyna.

JW. Staszic, Radca Stanu.
W. Darewski.
W. Józef Czyżewski.

Kommissya Kodexowa.

JW. Kalasanty Szaniawski, Referend.
JW. Wyczechowski, Referendarz.

W. Bandke, Professor prawa.

Oświadczył N. Pan nayuprzeymiey chęć usilną podniesienia do lepszego bytu wszystkich mieszkańcow Królestwa, do czego przedstawiane wykazy służyć mu będą do zaprowadzić się maiących odmian. Poczem Kommissya do miast złożyła u podnożka tronu N. Pana, rapport prac swych, obeymuiący uporządkowanie miasta Warszawy iako stolicy, za którey przykładem, inne miasta w miarę swych zamożności stopniowaniem podniesionemi bydź mogą. Złożyła oprocz tego taż Kommissya przed tronem prożbę Deputowanych miast całego Królestwa, wystawuiącą obraz istotny i sposoby zaradzcze dla miast, na wspaniałomyślnosci błogosławionego od ludu Monarchy, Jego wielkiey potędze wierności ludow berłom Jego poddanych, oparte.

Wspomnione wyżey Kommissye Handlowa i Likwidacyyna mianowane są, aby, stosownie do traktatow podpisanych na Kongressie Wiedeńskim, zatrudniły się wspólnie z Kommissarzami trzech ościennych Nayiaśnieyszych Dworow, 1wsza: układem tyczącym się handlu, żeglugi, taryffy celney, &c. a 2ga dokładnem obrachowaniem wzaiemnych pretensyy.

N. Pan, którego Oycowskiey pieczołowitości nic nie uchodzi, cokolwiek ma związek z urządzeniem wewnętrznem kraiu i dobrem publicznem, oglądał w tych dniach, z Jego Cesarzewiczowską Mością W. Xciem Konstantynem bióro Ministerstwa woiennego, składy ubiorcze Kommissoryatu, zbroiownię, koszary i szpitale woyskowe, a za panuiacy wszędzie porządek nayłaskawiey ukontentowanie swoie wyraził.

W dniu 25 raczył N. Pan obiadować u JO. Xiężney z Morawskich Radziwiłłowey, dnia 26 u JO. Xcia Radziwiłła Woiewody Wileńskiego, a d. 27 u JW. z Tyszkiewiczow Hrabiney Potockiey. Dnia 25 wieczorem, raczył zaszczycić swą bytnością świetny bal, dany przez JW. Senatora, Woiewodę Potockiego.

Towarzystwo Przyiacioł Muzyki kościelney i narodowey, składaiąc dzięki Naywyższemu za szczęśliwe przybycie do Warszawy N. Alexandra Cesarza wszech Rossyy, Króla Polskiego, odegrało w licznym składzie swych członkow wielkie *Te Deum*, kompozycyi JP. Elsnera.

Z Wiednia d. 25 Listopada.

Podług doniesień z Wenecyi pod d. 18 Listopada N. Cesarz ogląda z oycowską starannością wszystkie tamteysze i okolic publiczne zakłady, i błogosławieństwa mieszkańcow odbiera. D. 15 udał się J. C. K. Mość do tamteyszych więzień, dowiadywał się i osobiście przekonał się o obchodzeniu się z więźniami. Potem odwiedził klasztor S. Zacharyasza, a d. 16 wszystkie urządzenia dobroczynności i klasztor Panien Zalesianek

D. 16 w wieczor dana była zapowiedziana dla ludu uczta na rynku. NN. Cesarstwo raczyli ią obecnością swoią zaszczycić i powitanemi zostali nayżywszemi okrzykami radości. Potem udali się na teatr, gdzie podobnież byli przyięcemi.

D. 17 udał się J. C. K. Mość na wyspę i miasto Murano dla zobaczenia sławney tamteyszey zwierciadeł i szkła fabryki. Feldmarszałek Hr. Bellegarde, Kanclerz Hr. Lazański, Gubernator Hr. Goes, Na-

czelny Wodz woyska, Jen. Baron Lattermann, Dowodca w Wenecyi Margr. Chasteller, Podesta Wenecki Hr. Gradenigo i wiele innych znakomitych osób miało szczęście towarzyszyć J. C. K. Mci, którego baczności nic tam nie uszło.

D. 18 znaydował się J. C. K. Mość na posiedzeniu gubernium. W wieczor była wodna przeiażdżka na gondołach po wielkim kanale.

Gazeta Berlińska Fossa zawiera pod napisem z Wiednia następuiący artykuł: Uposażenia i dobra, które były Wicekról Włoski, Xże Eugeniusz Beauharnois w kraiach Papiezkich posiadał, wynoszą 800,000 do miliiona frankow dochodu, a 18 do 20 mill. wartości. Część tych dóbr, która znayduie się w legacyach Marchii, oddana mu została na mocy postanowień Kongressu Wiedeńskiego przez tymczasowy Rząd Austryacki, nim te legacye Oycu S. zwrocone zostały. Teraz żąda on reszty dóbr swoich, które leżą w Xięstwie Urbino i do 200,000 fr. czynią dochodu. Znayduiący się w Rzymie od niedawnego czasu Rossyyski poseł przy Dworze Florenckim, Jen. Hitrow, ma mieć rozkaz popierać z Bawarskim posłem P. Häfelin, dzielnie iego żądanie. — Rządy Angielski i Francuzki zakładaią w Rzymie akademiie kunsztow, w których uczyć się będzie młodzież tych kraiow.

Z Frankfortu d. 16 Listopada.

Wczoray przybył tu z familiią Jenerał Pruski Rödlich, a dziś P. Küster poseł Pruski przy Dworze Wirtemberskim.

Jen. Pruski Hr. Gneisenau, założy głowną swoią kwaterę w Koblentz. Głowna kwatera Jen. Ziethen poty zostawać będzie w Sedan, poki woyska zprzymierzone znaydować się będą w Francyi.

Przy otwarciu seymu ligi Niemieckiey znaydować się tu będzie także Lord Clankarty. Obecność tego Ministra i Barona Humboldta zdaie się okazywać iakieś układy, które nie maią związku z seymem.

Podług wieści, woyska Austryackie osadziły d. 12 b. m. Landau.

List z Paryża zawiera wiadomość, iż w d. 3 b. m. podpisana została tymczasowa umowa względem wymiany kraiow i rozrządzenia niektórych powiatow na lewym brzegu Renu między Austryą i Bawaryą. Na mocy tey umowy Landau ma bydź twierdzą ligi Niemieckiey i mieć Bawarską osadę. Moguncya z swoiemi okolicami dostać się ma Darmstadtowi. Tymczasowo osadzona iest Austryakami i Prussakami.

Podług prywatnych doniesień z Rzymu, Lucyan Bonaparte dał swoiemu synowi, który mu się w przeszłym miesiącu urodził, imiona Piotr Napoleon.

Z Akwisgranu d. 15 Listopada.

Wypadki Paryzkich układow zaczenaią się z wolna wyiaśniać, a zwłaszcza względem urządzenia zareńskich prowincyy Pruskich. Naywyższy Prezes Sack odebrał urzędowe zmienienie powiatow departamentu Saary. Przybędą dwie nowe guberniie do Akwisgranu i Trewiru, tak iż na przyszłość Nadreńskie kraie Króla Pruskiego składać się będą z 6ciu guberniy. Upada zatem rozgłoszona obawa, iakoby miasto Wetzlar i urzędy Brauenfels, Greifenstein i Hohensolms zamienione bydź miały. Z Niderlandami wkrotce także ostateczne rozgraniczenie nastąpi, do cze-

go upoważniony iest Naywyższy Prezes Sack. Wszystko zatem zbliża się do porządku, i mądry, sprawiedliwy i łaskawy Król wygląda tylko pory powszechney spokoyności, ażeby mogł ugruntować szczęście nowych swoich kraiow.

DONIESIENIA.

1wszy raz) Amos Jaworski w Królestwie Polskim, w Departam: Krakowskim, w Powiecie Szkalbmierskim w dobrach Chroberz zamieszkały, z lokaiem i drugim stagratem swoim zamyśla wyiechać do Galicyi Austryackiey przez Radomno i Wielkie Oczy do Lwowa; ztamtąd do Austryi do Wiednia; a z Wiednia do Krakowa powrocić, o czem stosownie do przepisow czyni wiadomo.

3ci raz) Józef Gawroński, dziedzic Kamienny i Młodziejowic, ma zamiar iechania do Galicyi w Cyrkuł Tarnowski i Jasielski do dóbr swoich.

3ci raz) Wincenty Linowski Obywatel Królestwa Polskiego, zamieszkały w Powiecie Miechowskim Departamencie Krakowskim ma zamiar iechania na Wołyń w Gubernią Zytomierską na miesięcy trzy w Jnteresie Familiynym z dwiema służącemi swemi końmi.

Komornik Ptu Jędrzeiowskiego w Dep. Krakow. uwiadomia publiczność, iż dnia 8go Grudnia r. b. z rana o godzinie 10tey w Dworze Lscińskim Ptu Jędrzeiowskiego, na żądanie Ur. Niedziałkowskiego drzewo w Lassach Lscińskich: iako to dębowe, sosnowe i osikowe do budowy i opału zdatne sztuk 365, a to z wydziału Lasow wspolniczych JP. Antoniego Fiałkowskiego na satysfakcyą długu przez tegoż Fiałkowskiego winnego z mocy Wyroku Wys. Tryb. Handlowego Dep. Krak. i Radom. za gotowy pieniądz sprzedanym będzie, którego szacunek przeyzreć można u podpisanego Komornika. W Jędrzeiowie d. 23 Listopada 1815 roku.

Franciszek Komornicki, Kom. Sądowy Ptu Jęd.

Assessor Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego.

Gdy z ogłoszeń poprzedniczych, względem sprzedaży Domu na Stradomiu przy Krakowje pod L. 31 w części murowanego, a w części drewnianego z Browarem i zabudowaniem, procz naczyń do browaru służących, nad starą Wisłą leżącego, a z Domem Nro 30 Karola Zalferta Kotlarza dziedzicznym stykaiącego się, po niegdy Franciszku Jakutkiewiczu na Ur. Franciszkę z Duszyńskich Jakubowską i Pawła Jakutkiewicza prawem dziedzictwa spadłego, w tymże domu zamieszkałych, w dniu 27 Pazdziernika r. b. w Domu Władz Sądowych na publiczney Licytacyi Ur. Jgnacy Łabaiewski Patron, wspomnionego Domu za summę 7050 złp. w srebrney grubey monecie przysądzenie przygotowawcze otrzymał. W skutek więc Wyroku d. 4 Września r. b. między Ur. Jakubowską i Pawłem Jakutkiewiczem wypadłego, od których Patronowie W W. Kozłowski i Krzyżanowski, pierwszy pod L. 36 przy Grodzkiey ulicy, drugi pod L. 561 przy Szpitalney ulicy zamieszkania swoie maiący, stawali; mocą którego sprzedaż tegoż Domu Nam poruczoną została. Przeto stosownie do Art. 960 i następnych Kod. post. obwieszczaiąc, wzywamy chęć maiących nabycia tegoż Domu, aby w dniu 11go Grudnia r. b. w Domu Władz Sądowych o godzinie 10 ranney stawili się. — Wywołanie szacunku od summy 7050 złp. następować będzie, a zatem chcący na tym ostatnim terminie Licytacyi otrzymać prawo nabycia tegoż Domu z Browarem i zabudowaniem, obowiązany iest dziesiątą część, to iest 705 złp. w grubey monecie iako Vadium przed rozpoczęciem Licytacyi złożyć. Warunki Licytacyi tegoż Domu w Kancellaryi Trybunału u W. Pisarza może sobie odczytać. — Na którym to Terminie naywięcey daiący otrzyma przysądzenie stanowcze w nabyciu tegoż Domu.

W Krakowie d. 31 Pazdziernika 1815.

Ostaszewski.